

Gutry, Czesław

"Bibliografia zawartości << Życia Nauki >> 1946-1952", Krystyna Kowalczyk, Agnieszka Paszkowska, Julian Wójcik, Wrocław 1969; "<< Życie Szkoły Wyższej >>. Bibliografia zawartości (1953-1967)", Stefania Skwirowska, Warszawa 1969 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/3, 627-630

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zajmujących się badaniami morskimi, mianowicie: Działu Ekonomii i Organizacji Rybactwa w Bydgoszczy oraz Morskiego Laboratorium Rybackiego w Helu” (s. 88, przyp. 59). Autor nie podał nazwy instytucji naukowej mającej wymieniony Dział, a zresztą cała cytowana informacja jest błędna; por. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 13: 1968 nr 4, s. 838, gdzie podana jest też odpowiednia literatura informująca o organizacji naszych międzywojennych badawczych placówek biologicznomorskich. Skoro autor książki o historii czasopism morskich włączył do niej też informacje o instytucjach naukowych (zresztą słusznie, bo były one wydawcami), powinien się zapoznać również z literaturą dotyczącą ich historii.

Na ss. 85—87 Z. Machaliński pisze o „Archiwum Rybactwa Polskiego” i jego kontynuacji — „Archiwum Hydrobiologii i Rybactwa”, w których problematyka morska (rybołówstwa morskiego) „zajmuje poczesne miejsce, jednak nie we wszystkich numerach jest dominująca”, jak zaznacza autor już na wstępie rozdziału *Morskie czasopisma naukowe* (s. 63).

Tak samo było z „Rocznikiem Gdańskim”, organem Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku: ukazało się w nim nieco publikacji dotyczących morza, artykułów historycznomorskich (Z. Machaliński pisze, że problematyka morska zajmowała tu „sporo miejsca”, co jednak nie zupełnie odpowiada prawdzie), ale — jak stwierdza autor — artykuły tego periodyku „dotyczyły przede wszystkim historii i kultury Gdańska oraz Pomorza Gdańskiego” (s. 64). Tymczasem omówienie „Rocznika Gdańskiego” wypełnia w książce cały podrozdział *Początki morskiego czasopiśmiennictwa naukowego* (ss. 64—66). Takie ujęcie sugeruje, że „Rocznik Gdański” jest czasopismem, od którego się zaczyna historia grupy czasopism określonych jako „morskie czasopisma naukowe”.

W założeniu autora omawianej książki jest ona „rodzajem monografii historyczno-bibliograficznej, z jednoczesnym nakreśleniem profilu poszczególnych czasopism i ich ogólnych linii rozwojowych” (s. 6). Nasze omówienie nie objęło całej tej książki (najwięcej miejsca poświęcił w niej autor morskim czasopismom popularnym: ss. 100—213), nie możemy więc dać ogólnej jej oceny. Z tego, co przedstawiliśmy tutaj wynika, że jej fragmenty dotyczące historii czasopism technicznych i naukowych nie są opracowane starannie.

Zygmunt Brocki

Krystyna Kowalczyk, Agnieszka Paszkowska pod kierunkiem Juliana Wójcika: *Bibliografia zawartości „Życia Nauki” 1946—1952*. Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1969 ss. X. 65. Biblioteka PAN w Warszawie.

Stefania Skwirowska, *„Życie Szkoły Wyższej”. Bibliografia zawartości (1953—1967)*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1969 ss. 174, 1 nlb, err. k. 1. Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Międzyuczelniany Zakład Badań nad Szkolnictwem Wyższym.

W końcu 1969 r. ukazały się trzy nowe opracowania zawartości czasopism „Życia Nauki”, „Życia Szkół Wyższych” i „Studiów i Materiałów z Dziejów Nauki Polskiej”. Dzięki opracowaniu w ostatnich latach przez Jerzego Różewicza „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”, przez F. Jałbrzykowską „Nauki Polskiej” 1918—1947 ostatnich pięciu tomów oraz przez H. Michałowiczową i Cz. Gutrego „Roczników Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1802—1830, mamy już większość czasopism naukowych opracowanych. Oczekuje pilnie krąg zainteresowanych naukowców na bibliografię „Nauki Polskiej” wydawanej od 1953 r.

„Życie Nauki” powstało w Krakowie w styczniu 1946 r. Od 1950 r. wydawane było w Warszawie pod zmienioną redakcją, o innym charakterze, w zmienionym formacie i wyglądzie zewnętrznym jako organ Kongresu Nauki Polskiej. Przedmowa założyciela pisma i pierwszego redaktora podaje krótką wzmiankę o krakowskim okresie „Życia”, wskazuje ideowe i programowe założenia pisma, i wspomina o przeniesieniu pisma do Warszawy. Wstęp autorów bibliografii mówi o układzie materiałów, opisach, odsyłaczach itp.

Zastosowano układ systematyczny trzy, a nawet czterostopniowy. W obrębie działów i poddziałów zastosowano układ alfabetyczny konsekwentnie, nawet w dziale *biografica*, które powszechnie szereguje się przedmiotowo, według nazw osób. Również działy dotyczące ruchu naukowego mają układ alfabetyczny, gdy właściwszy byłby układ chronologiczny lub chronologiczno-wydawniczy.

Całość materiału podzielona na 4 działy: A. *Teoretyczne zagadnienia nauki*, B. *Organizacja nauki. Polityka naukowa*, C. *Historia nauki i techniki*, D. *Problematyka pozanaukoznawcza*. Zrąb bibliograficzny poprzedza wspomniana przedmowa i wstęp oraz wykaz skrótów i wykaz rozwiązanych kryptonimów, kończy zaś indeks osobowy i instytucji.

Taki układ wydaje się szczęśliwy i został jako całość właściwie usystematyzowany. Czasem jednak powstają drobne wątpliwości. Niedopatrzaniem jest w dziale D. *Problematyka pozanaukoznawcza* w poddziale III *Inne: Kronika krajowa, Kronika zagraniczna i Nauka zagranicą*. Miejsce tych materiałów powinno być w dziale B I. po utworzeniu odpowiednich poddziałów.

Opisy pozycji zgodne z normami. Pewne jednak pozycje oczekują na adnotacje, np. poz. 61 Leśnodorski, *Wobec wielkich zadań — wielkiej chwili dziejowej*; poz. 391 *Uczni*; poz. 490 (nie uzupełniono, jaka podsekcja). Do omyłek drukarskich zaliczyć można przy poz. 533, 534, 540, 541 podanie wszędzie stron 318—319. Poz. 138 to pewno przestawione wiersze. Pozycje recenzyjne opisane właściwie, zgodnie z przyjętymi zasadami i powszechnie stosowaną praktyką. Jeszcze bardziej zadowala podawanie przy pozycjach artykułów tłumaczonych z języków obcych cytaty wydawniczej oryginalów.

Zaletą bibliografii jest, że kryptonimy zostały w znacznej części rozwiązane: przy pozycjach anonimowych warto by podawać „(anon)” lub „(bezim)”. Szczególnie potrzeba takiego oznaczenia występuje przy pozycjach recenzyjnych, nasuwa się bowiem przypuszczenie, że nazwiska opuszczono przez przeoczenie, np. poz. 709, 870, 873, 878. Niemal wszystkie kryptonimy z okresu krakowskiego zostały rozwiązane, z okresu warszawskiego wiele jest nie rozwiązanych. Być może kryptonimy „P. K.” dotyczą Piotra Kaltenberga (poz. 164, 321—322), kryptonimy „A. S.” „a. s.” — Andrzeja Skarżyńskiego (poz. 461, 504—505, 653), „b. k.” Benedykta Krzywca (poz. 463), ale to tylko przypuszczenia. Ogółem rozwiązano 52 kryptonimy, do wykazu ich warto by dodać kryptonimy nie rozwiązane, w indeksie zaś osobowym dobrze byłoby dodawać obok ujawnionych autorów również kryptonimy.

Co się tyczy indeksu osobowego, to łączy on w jednym ciągu hasła przedmiotowe i podmiotowe. Łatwo byłoby rodzaj tych haseł wyodrębnić przez wprowadzenie do wskaźnika-odsylacza obok czcionki zwykłej, kursywy, jak to czyni Skwirowska w omawianej niżej bibliografii.

Omawiana praca liczy 1085 pozycji. Z tego w okresie krakowskim pozycji było 716, w okresie warszawskim 369. Recenzji w tym było 183, z tego w pierwszym okresie 163, w drugim 20. W ogóle w pierwszych trzech latach pozycji było przeciętnie około 200 rocznie, w ostatnim 1949 r. liczba pozycji spada do 139, by w następnych spaść jeszcze niżej.

Pozycje typu ogólnego w rodzaju „Przegląd prasy naukowawczej”, „Przegląd prasy”, itp. powinny zawierać w adnotacji tytuły i roczniki czasopism.

Poz. 901.: Autorem notatki jest Stanisław Sierotwiński (Biul. B-ki Jag. R. 6: 1954 nr 7 s. 122—125).

*

Drugą bibliografię poprzedza przedmowa dyrektora Zakładu, prof. dra Jana Szczepańskiego, który wskazuje, że opracowany miesięcznik jest „wiernym odbiciem wzrostu i rozwoju szkolnictwa wyższego, a toczone dyskusje i polemiki dają subiektywny obraz, jak pracownicy nauki zagadnienia te widzieli”. Autorka bibliografii skreśliła krótki wstęp metodyczny, który wyjaśnia, że opracowanie jest pełne. Opuszczono jedynie drobne wzmianki z działu *Kronika i sprawozdania*, dopuszczając z tego działu szeroko pojęte *biografica* i in. Zastosowano układ systematyczny w 13 działach głównych i dalszych poddziałach, opierając podział na specyfice materiału i strukturze szkolnictwa wyższego. W podziale uwzględniono kierunki studiów i poszczególne uczelnie. W obrębie każdej grupy materiał uszeregowano alfabetycznie, z wyjątkiem biografii, które uszeregowano przedmiotowo według nazw osób, będących tematem opracowania. Całość bibliografii liczy 3211 pozycji. Niektóre pozycje gromadzą po kilkanaście opisów. Kryptonimy prawie z reguły rozwiązane, szeroko zastosowano odsyłacze międzydziałowe, a krzyżowy indeks przedmiotowo-podmiotowy umożliwia odnalezienie materiału z wielu punktów widzenia. Bibliografia może służyć za przykład dobrej roboty.

Przy tym szczęśliwym założeniu całości występują i pewne rysy. Np. bibliografie skupione są w jednym dziale, ale można je znaleźć i gdzie indziej np. poz. 3069, 3056, 3102, 3170, 3174, 3178—0, 3190. Brak też do tych pozycji odsyłaczy międzydziałowych czy odsyłaczy do odpowiednich pozycji, również brak w indeksie hasła przedmiotowego „Biografie” z określnikami w postaci nazw osób. Poz. 2600 „Przegląd czasopism zagranicznych” oczekuje na adnotacje, jakich czasopism. Ten typ pozycji bez adnotacji jest mało użyteczny. Uwaga ta dotyczy i innych pozycji np. 627, 3091, 2601. Przez pomyłkę chyba trafiła poz. 634, Kietlińska: *Czym ma być program nauczania?* Na następnej stronie jest poddział *Nauczanie programowe* i raczej tam jest miejsce właściwsze.

Indeks krzyżowy uwzględnia w założeniu wszystkie możliwe tematy, jakie występują w czasopiśmie, nie ograniczając się do osób czy miejscowości. Ale nie zawiera on tematów ogólnych. Brak takich haseł jak wspomniana biografia, bibliografia, czasopisma bądź haseł formalnych jak recenzje. Być może poszerzyłoby to rozmiary indeksu i z tym autorzy nieraz muszą się liczyć. Hasła zawierające większą ilość wskaźników dobrze byłoby, czy przez wprowadzenie określników, czy w inny sposób podzielić: np. ekonomia lub niektóre hasła osobowe. W indeksie zastosowano przy osobach będących tematem opracowania wskaźnik kursywą, a pozycje autorskie zwykłym pismem. Czy nie słusniej byłoby na wszystkie tematy dać jeden typ pisma, a na pozycje autorskie inny? Zaletą indeksu jest, że obok nazwiska podany jest używany przez autora kryptonim.

Do rozważenia: pozycje, których autorstwo zostało ujawnione, czy nie właściwiej byłoby szeregować w kolejności alfabetycznej kryptonimu, czytelnicy bowiem mający notatki bibliograficzne z autopsji nie znają na ogół nazwisk autorów i będą mieli trudności z odszukaniem.

Znak arkuszowy „Życie Szkoły Wyższej...” należałoby uzupełnić na Skwirowska: Życie Szk. Wyższ. B-fia.

Parę uwag dotyczących obydwu omówionych bibliografii: Nie posiadają one bibliografii czasopism jako całości. Jest to nieodzowne: stanowi podstawę dokumentacji. Oznaczenie lat kalendarzowych, a nawet tomów nie wystarcza. Jest sprawą bardzo ważną, czy wykorzystano cały rocznik wraz z kartą tytułową, spisem treści, indeksem i czy one w ogóle są. Nie mamy pewności, czy bibliograf korzystał

z pełnego kompletu, czy może natknął się na niezauważony defekt. Są wypadki, że wydawca wydał ten sam tom w trzech wersjach wydawniczych, uzupełniając go nowymi arkuszami i każdy tom o różnej objętości wydaje się kompletnym. Nie wiemy, czy uwzględniono wszystkie dodatki, załączniki itp. Brak więc podstawy do sprzeczności, z czego autorzy korzystali. Zdarzają się wypadki drugich wydań, tego samego numeru z tekstem identycznym i odmiennym. Tak się przedstawia rzecz w aspekcie historycznym. Czemuż by współczesne czasopisma miały być wyjątkami? Nie obojętne jest, czy nie był zmieniany format, kto był redaktorem, sekretarzem redakcji, jakie i kiedy następowały zmiany. Nie obojętne jest okładka, która też zawierać może istotne dla obrazu całości czasopisma elementy tekstowe, ważne nie raz i przy opracowaniu zawartości. Wiemy, że ostatni numer „Życia Nauki” wydany w Krakowie należy do rzadkości, ale nie wiemy, czy wszedł do ostatniego krakowskiego tomu spis treści. Wiemy, że obydwa pisma zmieniły format, ale w którym roku?

Omówione prace nie posiadają żywej paginy. A jest ona pomocna przy szybkim poszukiwaniu materiałów. Żywa pagina ograniczyć się powinna do nazwy działu i nazwy poddziału, zmniejszając przy poddziale czcionkę.

Czesław Gutry

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

N. Stiefanow, *Teoria i metod w obszczestwiennych naukach*. Pieriewod s bołgarskowo. Moskwa 1967, „Progress”, ss. 270.

Książka ta stanowi interesującą próbę przedstawienia (z punktu widzenia marksizmu) struktury metodologii nauk społecznych, określenia roli i znaczenia elementów tej struktury w badaniach naukowych zagadnień społecznych. Znajdują się tu więc przede wszystkim rozważania nad wzajemnym stosunkiem pomiędzy założeniami metodologicznymi materializmu dialektycznego i historycznego a metodologią poszczególnych dyscyplin naukowych. Przedstawiona jest próba klasyfikacji zagadnień metodologii nauk społecznych. Autor pisze, że miał do wyboru dwie drogi: rozwiązanie „abstrakcyjne optymalne” i „konkretne optymalne”, przy czym wybrał drugą z nich, dążąc do „pozytywnego uogólnienia posiadanych faktów i wiadomości we wstępny hipotetyczny wariant systemu metodologii”. Wyszedł przy tym od stwierdzenia, że „w rozwoju nauki w ogóle istnieje jedna podstawowa prawidłowość: na określonym etapie rozwoju nauki powstaje konieczność analizy logicznej jej podstaw, przeglądu jej w aspekcie metodologicznym”. Książkę swą podzielił na cztery rozdziały. Obszerny wstęp omawia historię zagadnienia i stan badań, rozdział pierwszy poświęcony jest strukturze i tendencjom rozwojowym nauki współczesnej (oczywiście mowa tu o naukach społecznych), drugi zawiera analizy terminologiczne (m. in. terminu metodologia), trzeci i czwarty — to wykład własnych poglądów autora.

W. M.

Edward Marczewski, Jerzy Łanowski, *O zdegradowaniu kontemplacji (Wokół wiersza Cypriana Norwida „Plato i Archita”)*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Materiały XXX Czwartku Naukowego 20 kwietnia 1967, Wrocław 1969, ss. 69, ilustr. 2.

Sympatyczny tomik poświęcony dyskusji wokół mało znanego wiersza Norwida zasługuje na uwagę dla kilku powodów. Po pierwsze — w nowym, jak sądzę, dla